

Telekomy nielegalnie przechowują dane dla służb?

26 maja 2025

Fundacja Panoptikon złożyła skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (UODO), zarzucając największym firmom telekomunikacyjnym w Polsce nielegalne przechowywanie danych o lokalizacji i billingów milionów obywateli. Chodzi o dane gromadzone nawet przez 12 miesięcy – niezależnie od tego, czy dana osoba jest podejrzana o przestępstwo.



Skargi są odpowiedzią na odmowę telekomów, które nie zgodziły się na usunięcie danych po otrzymaniu stosownych wniosków w marcu 2025 roku. Firmy powołały się na art. 47 i 49 Prawa komunikacji elektronicznej, które zobowiązują je do retencji danych „na potrzeby służb”. Fundacja jednak twierdzi, że przepisy te są sprzeczne z prawem unijnym, w tym z dyrektywą e-privacy i „Kartą praw podstawowych”.

„Spodziewamy się odmowy. Wiemy, że firmy są związane krajowymi przepisami i nie podejmą się oceny ich niezgodności z prawem Unii Europejskiej, Konstytucją RP czy Europejską konwencją praw człowieka. Zresztą, to nie ich rola” – pisała Fundacja Panoptikon już w marcu.

Według Panoptikonu obecny model retencji umożliwia masową i niekontrolowaną inwigilację, z której korzysta nie tylko policja, ale aż dziewięć innych służb. W praktyce dane są wykorzystywane ponad 2 miliony razy rocznie, także wobec osób objętych tajemnicą zawodową, np. dziennikarzy.

W skardze Fundacja domaga się od UODO uznania, że dane są przechowywane niezgodnie z prawem, oraz wydania decyzji nakazującej ich usunięcie.

Choć telekomy są zobowiązane do retencji przez krajowe prawo, Panoptikon argumentuje, że UODO jako organ publiczny, ma obowiązek odmowy stosowania przepisów sprzecznych z unijnym prawem. Jeżeli decyzja UODO zostanie zaskarżona – przez Fundację lub przez firmy – sąd może skierować sprawę do Trybunału Sprawiedliwości UE.

Problem retencji nie dotyczy wyłącznie Polski – jednak w innych krajach Unii obowiązują już ograniczenia i systemy nadzoru. We Francji masowa retencja jest zakazana z wyjątkami, w Belgii zależy od poziomu zagrożenia, a w Irlandii musi ją zatwierdzić sędzia na wniosek ministra sprawiedliwości.

W Polsce, mimo obietnic z 2023 r. obecnej koalicji rządzącej, reforma służb nie została wdrożona. Dodatkowo w 2024 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w sprawie „Pietrzak oraz Bychawska-Siniarska i inni przeciwko Polsce” uznał, że obowiązujące przepisy naruszają prawa człowieka – wyrok ten także nie został wykonany.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: [Panoptikon.org](https://panoptikon.org)

Źródło: WolneMedia.net